



ZARZĄD GŁÓWNY

Do druku nr 707

ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa Data wpływu.....27.10.2020.....
 tel. 22 601 59 26, fax. 22 601 31 97 e-mail: zgnszzp@onet.pl
 www.nszzp.pl

ZZ-159/2020

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L.dz. ...SPS-WP-020-109(11)/20

Data wpływu27.10.2020.....

Warszawa, 23 października 2020 roku

Pan
 Dariusz Salamończyk
 Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Po zapoznaniu się z poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o Policji, otrzymanym za pismem SPS-WP-020-109(5)/20 z dnia 5 października 2020 r., Zarząd Główny NSZZ Policjantów negatywnie ocenia przedstawioną tam propozycję i wnioskuje o zaprzestanie dalszych prac w tym kierunku.

Proponując wprowadzenie ustawowego obowiązku umieszczania na umundurowaniu identyfikacji imiennej, projektodawca zauważa, że policjanci występujący w pododdziale zwartym, kompanii reprezentacyjnej Policji i kompanii honorowej Policji nie mają dzisiaj takiego obowiązku. Aktualny stan prawny, projektodawca ocenia jako ograniczenie konstytucyjnego prawa dostępu do informacji publicznej, oczekując, że po przeprowadzeniu nowelizacji polepszą się warunki społecznej kontroli Policji, co w rezultacie ułatwi ma egzekwowanie odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej funkcjonariuszy w związku działaniami podejmowanymi na służbie.

Zarząd Główny NSZZ Policjantów, krytycznie ocenia zarówno treść proponowanych zmian, jak i ich uzasadnienie. Projekt w żadnym stopniu nie uwzględnia bowiem specyfiki zadań realizowanych przez pododdziały zwarte Policji ani warunków, jakie musi spełnić państwo, by te zadania były efektywne i nie obarczały zbędnym ryzykiem funkcjonariuszy. W działaniach pododdziałów zwartych w wielu przypadkach dochodzi do bezpośredniej konfrontacji z osobami zakłócającymi bezpieczeństwo i porządek publiczny i zachodzi konieczność użycia środków przymusu bezpośredniego, których nie używa się poza tymi pododdziałami. To samo odnosi się do wyposażenia zabezpieczającego funkcjonariuszy przed urazami. Oprócz umundurowania funkcjonariusze w pododdziałach zwartych korzystają zatem m.in. z kasków ochronnych z przyłbicą, naramienników, nałokietników, nakolanników, a także kamizelek przeciwwuderzeniowych, osłaniających korpus ciała. Nie trudno zgadnąć, że tego typu sprzęt chroniący ciało, zasłania również mundur wraz z miejscami, w których znajduje się lub miałby się znajdować identyfikator imienny policjanta. Należy dodać, że sprzęt ochronny nie jest sprzętem przydzielanym policjantowi na stałe. Dość spora fluktuacja kadr w oddziałach prewencji Policji, czyli w strukturach powołanych przede wszystkim po to, by zapobiegać naruszeniom bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz to bezpieczeństwo przywracać, powoduje, że wyposażenie ochronne nie jest przypisywane policjantowi na stałe. I gdyby nawet znaleziono jakiś sposób zamieszczania imienników na wyposażeniu ochronnym, i tak nie rozwiązałby to problemu w przypadku tzw. enpępów, czyli nieetatowych pododdziałów prewencji Policji, doraźnie powoływanych – jak sama nazwa wskazuje – spoza wyspecjalizowanej struktury, w składzie, który personalnie nigdy nie jest ten sam.

Przeszkoda techniczna wprowadzenia imiennej identyfikacji funkcjonariusza realizującego zadania w ramach pododdziałów zwartych Policji nie jest jednak problem największym. W ocenie Zarządu Głównego NSZZ Policjantów taki problem wiąże się z obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonariuszowi i jego rodzinie. Ten obowiązek spoczywa rzecz jasna na organach państwa, a więc również na organach stanowiących prawo, by to prawo było bezpieczne również dla tych, którzy bezpieczeństwem zajmują się zawodowo. W tym układzie najlepiej sięgnąć do statystyk i zestawień danych obrazujących agresję wobec funkcjonariuszy wykonujących obowiązki służbowe, a nawet wobec ich

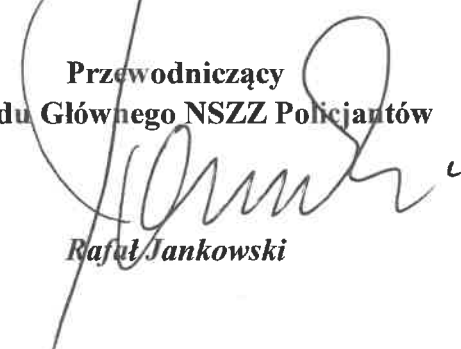
rodzin, z danymi na temat przypadków łamania prawa przez funkcjonariuszy realizujących swoje zadania w pododdziałach zwartych.

Liczy mówią same za siebie. Czynne napaści i wszelkiego rodzaju opór wobec policjantów egzekwujących prawo, nie wykluczając coraz powszechniejszego hejtu pokazują, że sytuacja jest naprawdę alarmująca. Jedyną więc rzeczą jaką należy obecnie zrobić, to wzmocnienie ochrony funkcjonariuszy. W tym zresztą kierunku zmierzają zmiany, którymi aktualnie zajmuje się Sejm, a część z nich jest efektem współpracy NSZZ Policjantów z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z drugiej zaś strony trudno doszukać się przypadków prawomocnie potwierdzonych przez sądy, z których by wynikało, że policjanci realizując zadania w pododdziałach zwartych łamią prawo. Zdajemy sobie oczywiście sprawę z tego, że odczucia społeczne od statystyk dość znacząco odbiegają, i być może to one skłoniły posłów do podjęcia takiej a nie innej inicjatywy ustawodawczej. Nie mniej jednak, Zarząd Główny NSZZ Policjantów w swojej ocenie woli korzystać z faktów niż z argumentów formułowanych przez środowiska niesprzyjające Policji.

Warto zwrócić tu również uwagę na standardy obowiązujące w krajach Unii Europejskiej. Zarząd Główny NSZZ Policjantów nie zna ani jednego kraju, w którym funkcjonariusze działający w pododdziałach zwartych musieliby nosić na mundurach imienniki. Brak imienników nie oznacza zresztą, że obywatele RP mają z tego powodu problem z dostępem do informacji publicznej. Obowiązujące w naszym kraju ustawodawstwo, każdemu obywatelowi posiadającemu interes prawny zapewnia dostęp do uzyskania informacji na temat funkcjonariusza, który w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych załamał prawo na szkodę tego obywatela. W przypadkach podejrzenia popełnienia przestępstwa, takie informacje uzyskuje się za pośrednictwem Prokuratury lub Sądu. Zarząd Główny NSZZ Policjantów nie zna ani jednego przykładu, gdzie policjant uniknąłby odpowiedzialności karnej bądź dyscyplinarnej z uwagi na ograniczenia związane z bezpośrednią identyfikacją funkcjonariuszy.

Krytyka pod adresem opiniowanego projektu nie wyklucza jednak możliwości poprawy identyfikacji policjantów działających w pododdziałach zwartych. Do zagadnienia należy podejść merytorycznie i bez emocji. Sam zresztą projektodawca w uzasadnieniu swojego projektu użył dwóch różnych pojęć – „dane identyfikacyjne policjanta” i „znak identyfikacji imiennej”. To właśnie nad danymi identyfikacyjnymi policjanta, a ściślej mówiąc nad danymi pozwalającymi zidentyfikować policjanta, ale nie w sposób bezpośredni, można by popracować i jest to zadanie – zgodnie z delegacją ustawową – dla Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendanta Głównego Policji. Dane pozwalające na identyfikację konkretnego policjanta w pododdziale zwartym, to nic innego jak przyporządkowany numer taktyczny. Zarząd Główny NSZZ Policjantów nie widzi przeszkód, by np. numer ten przenieść z tylnej części kasku ochronnego w miejsce bardziej widoczne dla obywatela. Taką zmianę trzeba jednak poprzedzić wnikliwą i rzeczową analizą.


**Przewodniczący
Zarządu Głównego NSZZ Policjantów**


Rafał Jankowski